

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 31go Października 1867r. | № 244. | Lat 46. | D. 19 (31) Października 1867r.

Czwartek.

Rano ciepła st. 4, w połudn. c. st. 8 | Wschód Słońca g. 6 m. 54
Wys. wody słońc 3 c. 1 (Ubywa). Zachód „ „ 4 „ 32

Jutro, WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.

Pojutrze, Dzień Zaduszny, i Ś. Wiktoryna.

— Jutro, jako w Uroczystość WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, w kościele pod Ich wezwaniem, na Grzybowie istniejącym, przypada pierwsza rocznica Benedykcji tego Kościoła. — W kościele zaś Śgo JACKA, przy ulicy Freta, w którym istnieje ołtarz WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, oraz w kościołach: parafialnym Śtej TRÓJCY, na Solcu, i Śgo FRANCISZKA, przy ulicy Zakroczymskiej, odprawiać się będą odpustowe nabożeństwa.

— Najwyższy Ukaz z dnia 31go Sierpnia r. b., nadający Baronowi Mikołajowi Bistromowi, posiadaczowi majoratu Cholimno, w Powiecie Kolskim, w także posiadanie folwark Ostrówek, w Powiecie Gościańskim, część lasu Żuków, z Leśnictwa Kolskiego, zamieszczony był w Nrze 226 „Warsz. Dniw:“ (Dz. War.).

— Z powodu ocalenia życia Najjaśniejszego Pana, przy świętokradzkim zamachu, 25go Maja w Paryżu, otrzymano dwa najpoddanniejsze adresy, w których mieszkańcy gminy Ozerwiń, w Powiecie Ostrołęckim, w Gubernji Łomżyńskiej i Starozakanni miasta Żowicza, wynurzyli uczucia wiernopoddanne i wzniesione przez nich modły do Boga.

Po doniesieniu o tem Najjaśniejszemu Pana, Jego Cesarska Mość, wyrażone w tych adresach uczucia, raczył przyjąć z Najmiłościvszą przychylnością. (Dz. War.).

— Przez Najwyższy Rozkaz, wydany na dniu 15 Października (v. s.), do wydziału wojennego, mianowani zostali: Ober-Policmajster Petersburgski, Jenerał-Lejtnant Trepow, i Gubernator Petersburgski, Jenerał-Lejtnant Hrabia Lewaszow, — oba Jenerał-Adjutantami Jego Cesarskiej Mości, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; Dowódca pułku huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości, Jenerał-Major Tatiszczew, — młodszym pomocnikiem Naczelnika 2ej dywizji jazdy; Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Hrabia Woroncwaszkow, — Dowódcą pułku huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości, z pozostawieniem w Orszaku Jego Cesarskiej Mości. (Dz. W.).

— Dyrekcja Dróg Żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, — Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu zmniejszonego ruchu osobowego na bocznej Drodze Żelaznej Ciecchocińskiej, nie będą już od włącznie d. 8 Listopada b. r. przez ciąg miesięcy zimowych, codziennie kursować pociągi, lecz tylko dwa razy w tydzień, mianowicie: jeden co piątek ze względu na targi tegoż dnia w mieście Włocławku odbywające się, i ten wychodzić będzie z Ciecchocinka o godzinie 8ej z rana, a o godz. 8ej m. 15 wieczorem do Ciecchocinka powracać; drugi zaś co Wtorek, i ten z Ciecchocinka o godz. 12ej m. 45 po południu wychodzić, a o godz. 2ej m. 5 do Ciecchocinka

przychodzić będzie. Pociągi Piątkowe mają łączność z pociągiem o godz. 1ej m. 33 po południu z Warszawy wychodzącym, i o godzinie 3ej do niej przychodzącym; Wtorkowe zaś z sznelcugiem z Warszawy, o godzinie 6ej m. 30 z rana wychodzącym, a wieczorem o godz. 8ej m. 50 do niej przybywającym. Wszystkie inne pociągi na obu Drogach rozkładem objęte, pozostają bez zmiany. (D. W.)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Hlebow*, orszaku J. C. M. Jenerał-Major *Xiąż Szachowski*, i Jenerał-Major *Chomentowski*, z Petersburga; Rz. Rady Stanu: *Reinbot*, z Petrokowa; *Terner*, z zagranicy; — wyjechali: Jenerałnego Sztabu Jenerał-Lejtnant *Hodźko*, za granicę; Jenerał-Lejtnant *Pawłow*, do Radomia; dymis: Jen: Major *Obrezkow*, do Petersburga.

— Dnia 29go b. m., po długiej i ciężkiej chorobie zmarła ś. p. Amelja z Tukallów *Niemorszańska*. Wyprowadzenie zwłok z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania, odbędzie się dnia jutrzejszego, o godzinie 2giej po południu. Na ten żałobny obrzęd, pozostały jedyny Syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (16,070.)

— Ś. p. Jan *Hildt*, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Stroskana Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania. (16,151.)

— W Lublinie zmarli w tych dniach: Józef Baliński, Emeryt, lat 73; Rozalja Gruszecka, lat 38; i jedenasto-letni Samuel Lichtenfeld, uczeń klasy IIej Lubelskiego Gimnazjum.

— Onegdaj, w Petersburgu odbyło się pochowanie zwłok, zmarłego zeszłej Niedzieli, Rzeczywistego Rady Stanu, Mikołaja Bezobrazowa.

— Dnia 24go b. m., rozstała się z tym światem w Poznaniu, ś. p. Lucyna z Kozłowskich *Wilkońska*, której pogrzeb odbył się zeszłej Niedzieli, przy licznym udziale ludu i duchowieństwa. Kondukt żałobny exportował JX. Sufragan Archi-Dyceczji Poznańskiej Stefanowicz. Zwłoki odwieziono do Góry, pod Inowrocławiem, gdzie w grobie familijnym złożone zostały.

— W Poznaniu zakończył życie, dnia 28 b. m., ś. p. Józef *Kochanowski*.

— Wczoraj, w kościele parafialnym Śgo Krzyża, pobłogosławiony został związek małżeński między P. Józefem *Przechodzkim*, Dziedzicem dóbr Golewo w Gub. Kaliskiej, a Panną *Kazimierą Bogdańską*, córką Cyryla, Członka Senatu, i Kryspiny z Olszewskich małżonków Bogdańskich. Małżeństwo błogosławił JX. Antoni Landowicz, Proboszcz Parafji Brudzew, w o-

bechości JX. Onufrego Osinińskiego, Administratora Parafii kościoła Narodzenia N. M. Panny.

— Wczoraj, o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele Śgo Józefa, Oblubieńca N. MARJI PANNY, na Krak-Przedmieściu, zawartym został związek małżeński, pomiędzy Panem *Alexandrem Garbowskiem*, Obywatelem Ziemi, a Panną *Laurą Rutkowską*, Błogosławieństwa aktu, dopełnił JX. *Kroszczyński*, Wikariusz parafii Wszystkich Świętych na Grzybowie.

— „Warsz. Dniow.“ pisze: W zeszłą Sobotę, o godzinie 2ej po południu, JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik raczył zwiedzić Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, w hotelu Europejskim. Szczególną uwagę JW. Hrabiego zwrócili na siebie wyborne pod względem artystycznym utwory *Matejki*, *Marcina Zalewskiego* i innych pierwszorzędnych artystów tutejszych, jak również niepoślednie miejsce zajmujące prace młodych artystów, PP: *Świeszewskiego* i *Millera*, którzy kształcili się za granicą, kosztem skarbu Królestwa Polskiego, i wrócili niedawno do Warszawy. Przy tej sposobności, JW. Hrabia Namiestnik raczył powiedzieć Panu *Świeszewskiemu* kilka wyrazów zachęty.

(Dz. War:.)

— Dziś rano na placu Saskim, Naczelnik Okręgu Żandarmskiego, Jenerał-Major *Świty Jego Cesarskiej Mości*, *Barona Frederiks*, odbył przegląd Warszawskiej Straży Policyjnej.

— Wczoraj, jak to donieśliśmy, odbyła się w auli Szkoły Głównej doktoryzacja P. *Okolskiego*, Profesora nadzwyczajnego Szkoły Głównej. P. *Okolski* ukończył w Płocku gimnazjum, poczem udał się do Moskwy na tamtejszy uniwersytet, zkąd po dwóch latach przeniósł się do Uniwersytetu Petersburgskiego, który w r. 1861 ukończył, otrzymawszy za napisaną rozprawę o „Dziaciobójstwie“, stopień Kandydata prawa. Wysłany dla dalszego kształcenia się za granicę przez b. Komisję Oświecenia Publicznego, bawił kolejno w Berlinie, Lipsku i Jenie, zajmując się szczególnie rozpatrywaniem urzędzeń Sądów przysięgłych. W Jenie uzyskał stopień Doktora prawa. Wróciwszy do kraju mianowanym został Professore nadzwyczajnym do wykładu Prawa państwowego i administracyjnego. Oprócz rozpraw wspomnianych ogłosił Dr *Okolski* jeszcze kilka dzieł prawnych. Rozprawę „O sporach administracyjnych“, napisał celem pozyskania stopnia Doktora prawa i administracji Szkoły Głównej Warszawskiej. Oponentami wyznaczeni byli przez Wydział: Prof. Dr *Białecki* i *Chwalibóg*. Wydział przyznał P. Antoniemu *Okolskiemu* stopień Doktora prawa i administracji.

— Dziś o godz. 6ej wieczorem, w Resursie Obywatelskiej, 6ta Prelekcja P. *Beneveniego*, „o Wystawie Paryzkiej“, a to na dochód ubogich pod Opieką Warsz. Tow. Dobr. zostających. Prelegent będzie mówił o matarjałach surowych, na Wystawie znajdujących się.

— W tych dniach mieliśmy sposobność obejrzeć portret ś. p. I. F. *Dobrzyńskiego*, wykonany przez P. *Karola Klossa*, ucznia znakomitego Artysty-rzeźbiarza P. L. *Marconiego*. Płaskorzeźbie tej, obok przyznania

widocznego dla wszystkich podobieństwa, znawcy oddają wiele pochwał ze względu zalet artystycznych. Kilka takich portretów ś. p. *Dobrzyńskiego*, wielkości naturalnej, złożono w składzie papieru K. *Woyczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, gdzie nabyć je można po cenie rs. 3, stosunkowo bardzo umiarkowanej.

— I — Wczorajsze przedstawienie komedji oryginalnej w 5ciu aktach, wierszem, *Stanisława Bogusławskiego*, p. n. „Złoty młodzieniec“, przepełniło widzami salę Teatru Rozmaitości i było nową protestacją przeciw uprzedzeniu tych, co rozmiłowani w efektach dzisiejszej scenicznej literatury Francuzkiej, dowodzą koniecznie, że u nas oryginalna komedja istnieć nie może. Niewypada nam udzielić Czytelnikom nawet „Kurjerkowego“ sprawozdania z komedji „Złoty młodzieniec“, ponieważ ta, jest pracą Redaktora naszego pisma. Możemy jednak oddać słuszne pochwały Artystom, którzy przyjęli w niej udział, i w których grze i deklamacji, uwydatniła się pięknie każda myśl, każdy dowcip autora. Panna *Palińska* jako „*Klara*“, Pani *Łapińska* jako gadatliwa „*Regina*“, Pani *Borawska* zakochana w swym zarozumiałym jedynaku „*Kordula*“, wywiązały się z przyjętych rol wybornie. Pan *Żolkowski* nieoszacowanym był „*Edwinem*“, pieszczoskiem i pociechą zaślepionej matuni, która chcąc ukoić synaczka po burze usłyszananej od ojca, sadza sobie dwudziesto-kilko-letniego chłopczyka na kolana. Pan *Rychter* odegrał „*Radosta*“ z prawdą i uczuciem, jak każdą przyjętą przez siebie rolę; PP: *Świeszewski* i *Piasecki*, nie gorzej się wywiązaali. Nawet mniejsze role, „*Justysi*“ i „*Jacentego*“, odegrał przez Pannę *Gilską* i Pana *Adlera*, dobrze odpowiedziały całości. Sztuka szła żywo i gładko, układ sceniczny nie pozostawiał nic do życzenia. Publiczność też bawiła się wybornie, nagradzała Artystów oklaskami i przywołaniami, a po skończonej komedji, zaszczyliła przywołaniem i hucznem brawem, zasłużonego w literaturze krajowej autora.

— Dziś, w operze „*Robert Djabel*“, Pani *Ludwika Münchheimer*, wystąpi po raz pierwszy na scenę w roli „*Alicji*“.

— W m. *Kreutzenach*, 1go Września, amatorowie muzyki urządzili świetną uroczystość, z powodu dwudziesto-pięcioletniej rocznicy dyrygowania orkiestrą P. *Bilse*. W czasie tej uroczystości, dwie orkiestry wojskowe wykonały serenadę, złożoną z kompozycji tego artysty. Przy rozpoczęciu serenady, członkowie orkiestry, wzięli Panu *Bilse* puchar srebrny i wieniec wawrzynowy.

— Onegdaj w Teatrze miejskim w Poznaniu, dał pierwsze i ostatnie wystąpienie gościnne, znany w Warszawie Sgr. *Gonzalo Tintorer*, pierwszy tenorzysta Królewskiego Teatru della Scalla w Medycynie.

— Dnia 30go b. m., Doktor *Jasiński* robił wyłuszczenie ogromnej narośli na łopacie i ramieniu *Apollonji Kaczyńskiej*, z *Czyżewa*, z zupełnem powodzeniem.

— Z Poznania donoszą o obchodzie w d. 19 b. m., nauczycieli szkoły *Ludwiki* i zakładu *Guwernantek* PP. *Wolińskich* i *Greulich*, 25-letniego Jubileuszu swego urzędowania, zaś z Dekanatu Poznańskiego o rozpoczęciu 25-letniej rocznicy piastowania urzę-

du nauczycielskiego, Pana Kacpra Wilczyńskiego, w Zegrzu.

— Onegdaj powrócił do Warszawy z Meran, Prezes Administracji Ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności P. Alexander Preyss.

— Doktor Homeopata Adalbert Lic, Doktor Medycyny z Wiednia, opatrzony dyplomem Uniwersytetu Kijowskiego, leczy wszystkie choroby lekarskimi homeopatycznymi. Zamieszkał przy ulicy Długiej, naprzeciw Katedry Prawosławnej, w domu Bockhana, i przyjmuje u siebie chorych od 8ej do 10ej z rana, i od 2ej do 4ej po południu. (D. W.)

— Doktor Medycyny Juljan Loewenglik, onegdaj powrócił z zagranicy.

— W tych dniach w Zakładzie Fotograficznym P. Grzegorza Sachowicza, przy ulicy Krak.-Przed., obok kościoła Sgo Krzyża, zdjęta została wielkich rozmiarów fotografia z obrazu Franciszka Trevisanigo, który jak wiadomo uznany został przez znawców za arcydzieło. Obraz ten przedstawiający CHRYSTUSA na Krzyżu, pochodzi z drugiej połowy XVIIgo wieku; ma zaś tyle w sobie artystycznej wartości, tak wybornie utrzymany poważny koloryt, przedstawiający doskonale tę uroczystą chwilę jaką była śmierć CHRYSTUSA, tyle w nim zresztą jest piękna w każdym muskule, w każdym wyrazie twarzy pięciu figur składających ten obraz, że bezwątpienia będzie on prawdziwym skarbem kościoła WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH na Grzybowie. CHRYSTUS PAN, oddany jest w tej chwili, kiedy zwracając się do Matki Swjej, i Jana, ukochanego ucznia, wymawia te słowa: „Niewiasto! oto syn Twój; Janie! oto Matka Twoja!“ a taką słodyczą i boleścią zarazem tchnie oblicze Jego, że mimowoli łzy cisną się do oczu. Pan Jacenty Sachowicz, znakomity nasz Artysta-malarz, któremu do odrestaurowania oddany był wyżej wspomniany obraz, po mistrzowski wywiązał się z powierzzonej sobie pracy, jak również brat jego Grzegorz, który z wielkiem podobieństwem i staraniem odfotografował to arcydzieło.

— Z okazji doniesienia w wczorajszym „Kurjerze Warszawskim“ o zaszłej w Ameryce śmierci Eljasza Hove, wynalazcy machin do szycia, donosimy ciekawym poznaniu jego rysów, że portret tegoż jest wystawiony w oknie składu machin do szycia P. Flatau, przy ulicy Rymarskiej.

— Jeden z młodych literatów wziął się do tłumaczenia dziełka P. Ernesta Legouvé, p. n. „Ojcowie i dzieci XIXgo wieku.“

— PP. Wojciechowski fortepjanista i Koman skrzypek, b. Uczniowie Instytutu Muzycznego powróciwszy z Łomży, udali się do Petrokowa, gdzie dadzą koncerta dnia 3 i 5 Listopada, t. j. (w Niedziele i w Wtorek).

— Czytelnia A. Karlsbad, przy ulicy Przejazd i róg Leszna, otrzymała następujące nowości: Półdziejniec, komedia Bogusławskiego; Złoty Młodzieniec, komedia Bogusławskiego; Ramoty Staro Detiuka Ser. Iiga, powieść z dziejów ojczystych; Rachel Gray, powieść przez Karnagh. Taż Czytelnia ciągle najnowszemi dziełami pomnażaną zostaje. Abonament bez zastawu.

— Jutro, gabinet aletoskopowy P. Bordatto po przeniesieniu z dotychczasowego miejsca, otwartym

będzie w gmachu obok Kościoła Śtej Anny, na Krak.-Przedmieściu, w dni świąteczne od godziny 11ej rano, w dni powszednie od godz. 4ej po południu. Cena miejsc zniżoną została jak słyszeliśmy, do kop. 15tu od osoby; tak umiarkowana prawdziwie opłata na to piękne widowisko, zachęci bezwątpienia publiczność do licznych zwiedzania rzeźbionego gabinetu.

— Spiewy i tańce francuzkie w „Alkazarze.“ ustaly od przeszłej Niedzieli. P. Bertin tylko wykonywa w wieczór rozmaite dzieła muzyczne na fortepianie, co jednak nie kępuje gości żadną opłatą, za wejście. Wiemy, że dzisiejszy dzierżawca Alkazaru, poczynił już starania, o urządzenie w tem, od paru już lat uprzywilejowanym miejscu zebrani i różnorodnych zabaw, nowej jakiej rozrywki, któraby zwiedzającym jego zakład, przyjemne spędzenie chwil długich zimowych wieczorów zapewniła.

— Do Lublina przybył olbrzym, który pokazuje się w sklepie, gdzie dawniej był handel P. Rydzewskiego.

— Onegdaj otrzymaliśmy wiadomość z Paryża, że powozy P. Rentla, znajdujące się na Wystawie, przed kilku dniami sprzedane zostały Lordowi Lynch, Kapitanowi Wojsk Królewsko-Angielskich i wyprawione zostaną wkrótce do Londynu.

— Przy handlu win i różnych towarów St. Riedel i Spółka, róg ulicy Śto-Krzyżkiej i Mazowieckiej, otworzoną zostaje z dniem dzisiejszym kompletna restauracja. Kierunek kuchni oddany został jednemu ze zdolniejszych znanych tutejszych kuchmistrzów, gdzie oprócz dotąd podawanych śniadań, będzie można dostać starannie przyrządzonych objadów i kolacji; codziennie pieczeń wołowa z różna i inne; podania liczone będą po kop: 25 za porcję, wyjąwszy z połędwicy, np. befszyk. Objady składające się z 4ch dań, po kop: 22½, na żądanie jednak wykwinniejszych objadów dostać będzie można, po kop: 30 i 50. W dniu postne ryb smacznie przyrządzonych; w Niedziele i Czwartki flaki po k. 10, za porcję. Zaprowadzając tę zmianę, podawaliśmy się w części życzeniom łaskawych gości; wszelkich więc starań dołożymy, ażeby zadowolenie ich osiągnąć.

— Przełożony Szkoły męzkiej prywatnej, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że przehosił swój zakład wraz z mieszkaniem z Zielonego-Placu, na ulicę Marszałkowską Nro 1065a, do domu W. Anastazji Skwarcow, trzeci dom od Saskiego ogrodu po prawej stronie. Przyjmuje jeszcze tak uczniów przychodnich jak i pensjonarzy. — Jan-Nepomucen Durecki.

— Stara kataryniarka, Katarzyna Kucharz, lat 101 mająca, zamieszkała w domu pod Nr 148, przy ulicy Dunaj, która od dobroczyńców swoich odbierała wsparcie, wczoraj życie zakończyła. Pozostała ociemniała córka i dwoje Wnuczków, upraszają dobroczyńców, swoich o wsparcie dla pochowania ciała.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od osoby bezimiennej rs. 1 dla Cecylii Sztern, przy ulicy Wróblej pod Nr 2877 zamieszkałej.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 25, z przeznaczeniem takowych na cel dobroczynny a mianowicie: rs. 12 kop: 50. dla biednych Gminy Ewangelickiej; resztę zaś według wskazania intereso-

wanych, wydano dwom osobom, w bardzo krytycznem położeniu znajdującym się, a mianowicie: P. Józefie Kol: rs. 7 kop: 50 i Eleonorze Gol: rs. 5. Kwota powyższa ofiarowaną została przez Pana W. G. stosownie do żądania osoby przez niego nierozważnie obrażonej.

— Zwracamy uwagę czytelników na program, Orkiestry Warszawskiej, PP.: Lewandowskiego i Kuhne, w Resursie Obywatelskiej, mający się wykonać jutro, a zamieszczony pod doniesieniami Teatralnymi.

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ ogłasza notę okólnikową z 25go b. m., wystosowaną przez Margr. de Moustier do Reprezentantów Francji przy Dworach Zagranicznych. Nota pomieniona, dotycząca kwestji Rzymskiej, mówi między innymi: Nie chcemy wznawiać okupacji, niedo- godności której, pojmujemy lepiej niż ktokolwiek inny. Nie ożywia nas żadne uczucie nieprzyjacielskie względem Włoch. Jesteśmy przekonani, że wkrótce weźmie górę duch porządku i legalności, będących jedyną podstawą pomyślności i wielkości Włoch. W chwili, w której terroryzm Państwa Kościelnego będzie uwolnione od nieprzyjaciela i bezpieczeństwo zostanie przywrócone, zadanie Francji będzie spełnione i wycofa ona znowu swe wojska.

Depesza z Rzymu, datowana 27go b. m., o godzinie 3ej po południu, donosi: Garibaldi nie stanął jeszcze dotąd pod murami Rzymu. Po trzech bezskutecznych atakach, Monterotondo zostało nareszcie zdobyte 26go b. m. wieczorem, przyczem 327 ludzi wojsk Papieżkich stawiało czoło 6,000 Garibaldićykom.

Z Tulonu donoszą, że we wszystkich okręgach kon- skrypcyjnych nadmorskich we Francji, zarządzony został pobór do marynarki, a to z powodu terażniej- szych ruchów floty. Do Tulonu ciągle przybywają wojska. (Ind. Belge i Nordd. Allg. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Florencja, 30 Październ. — „Gazzetta uffiziale“ do- nosi: Ponieważ „Monitor“ Francuzki zawiadomił, że sztandar Francji powiewa na murach Civita-Vecchji, przeto Rząd Włoski, zgodnie ze złożonemi poprze- dnio Rządowi zaprzyjaźnionym oświadczeniami, co do takiej ewentualności, wydał rozkaz, ażeby wojska Włoskie przekroczyły granicę, dla zajęcia niektórych punktów na terytorium Papieżkiem.

— *Fraszka.* — Chwalono przed wieśniakiem bo- gactwa Króla: „Założę się,“ odpowiedział prostodu- sznie wieśniak, „że nie ma tak pięknych krów jak moje.“

W przechodzie ulicą Długa, obok Cerkwi, zgu- biony został **PUGILARES**, żadnej wartości nie mający, w którym mieściły się Kwity Kwaternkowe na imię Jakóba Kołakowskiego, z m. Przasnysze, wydane. — Łaskawy znalazca raczy takowe oddać pod Nr 56, Stare- Miasto, w mieszkaniu Jana Chadzińskiego, za wynagrodze- niem. (16,083)

Un français nouvellement arrivé à Varsovie, bacheliers-lettres, à l'Academie de Nancy et pos- sedant de bons temoignages desire donner des leçons de sa lan- gue. A. A. Thourenin, Chez M. Lewandowski, Nowolipie Nr 2474. (16,040).

Potrębnym jest zaraz Zastępca do wojska.

Zgłosić się może do Holetu Lipskiego, pod Nr 5ty, od go- dziny 8 z rana, godziny do 12. (16,153)



WINOGRONA BADEŃSKIE,

umyślnie dla kuracji forsowane, nadeszły do Han- dlu **Ant: Stępkowskiego.** (14,444)

TEATR WIELKI.

Dziś: *Robert Djabel* (Pani Münheimer, występu- jąc pierwszy raz na scenę, przedstawia rolę Alicji).

Jutro: *Un ballo in maschera* (Bal maskowy). 1sze przedstawienie Artystów Opery Włoskiej. — Abona- ment litera A. Nr 1.

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: *Złoty młodzieniec.*

BESURSA OBYWATELSKA.

Program Koncertu Orkiestry Warsza- wskiej PP. Lewandowskiego i Kuhne. Jutro:

Pożegnania, Marsz Lauga; Leitartikel, Walce Straussa; Uwertura z op. „Niema z Portici“ Aubera, Kinderspiel, Pol- ka Straussa; Polonez solo na violoncellę, J. F. Dobrzyń- skiego; Głos z wieży, solo na waltornię Krebsa; Folischon- Quadrille Straussa; Cavatina z op. Nabuchodonozor, Solo na trąbce; Warszawiak Mazur, Lewandowskiego; Uwertura z op. Maritana Wallacego; Na żądanie: Werber-Walce Launera; Potpourri z Traviaty Verdego; En'avaut Marsz. — Początek o godz. 4ej. — Cena wejścia kop. 20. (15,984)

W Sali Harmonji, ulica Długa, Nr 556, w domu Dückerta, w Piątek dnia 19 Października (1 Listopada) 1867 r. **WIEL- KI KONCERT**, orkiestra pod dyrykcją Pana **Adolfa Sonnenfeld**, którego Program podaliśmy wczoraj.

W **Restauracji** Pana Jasińskiego, wprost Kościoła Sgo. Alexandra; codziennie grywa dobrowolny **Kwintet.**

WIDOWISKO MAŁP I PSÓW

Codziennie przedstawienie w „Tivoli,“ przy ulicy Królewskiej; Jutro po południu o godz. 3 1/2, przedstawienie dla dzieci, przy znizonych do połowy cenach. Drugiego przedstawienia początek o godz. 7. — Cena miejsc zwyczajna. (10,109)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 31 Października 1867 r.

Monety i Papiery:		Żądano / Płacono			
		Ruble i Kopejki sr.			
Pół imperjały rosyjskie	rs. 5 k. 95.				
Dukaty holenderskie	rs. 3 k. 40.				
Obliگی skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)		72	17	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100,		78	25	77	92
Listy zast: 3 okresu, II. s. za rs. 100,		68	—	67	60
Listy likwidacyjne za rs. 100		56	8	55	83
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865,		114	75	114	25
„ „ „ z r. 1866,		107	75	107	25
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860,		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt;		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz: Bydgoskiej,		—	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn.,		112	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz: Teres.,		80	50	—	—
Akcje Fabryczno-Lódzkie		80	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 143 1/3
Od Listów likwidacyjnych k. 167 1/2.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 29 Paźd., płacono: Za korzec pszenicy od rs: 9 k: — do rs: 10 kop: 5; żyta od rs: 6 kop: 50 do rs: 6 kop: 65; owsa od rs. 2 kop: 70 do rs: 2 kop: 90; gryki od rs: — kop: — do rs: — ko: — kartofli od rs: 1 k: 95 do rs: 2 k. 10.

Okowity płacono dnia 30 Października za wiadro od rs. 4 k: 26 do rs: 4 k: 29; za garniec od rs: 1 k: 39 do rs: 1 k: 40